

Tematyka tygodnia: Zabawa w teatr.

27.04.2020r.

Temat: Makówkowy teatrzyk.

1. Inscenizowanie wiersza H. Bechlerowej „Makówkowy teatrzyk „– z wykorzystaniem sylwet postaci.

- Przedstawienie bohaterów wiersza – mamy, taty, córek: dużej, małej i maleńkiej.
- Przedstawienie teatrzyku.

Makówkowy teatrzyk –
jest tu na co popatrzeć!
Makówkowa rodzina
przedstawienie zaczyna.
Jest tata, Mak wąsaty,
i mama w chustce w kwiaty,
i córeczki w sukienkach:
duża,
mała,
maleńka.
Makówkowa rodzina
właśnie taniec zaczyna.
Już tata Mak z wąsami
macha w górze rękami
i kłania się, i śpiewa,
jak to się mak zasiewa.
Do rodziny mówi tak:
– Razem ze mną siejcie mak!
Siejcie mak razem z tatą
mama w chustce w kwiaty
i córeczki w sukienkach:
duża,
mała,
maleńka.
Kończy się przedstawienie!
Słuchamy zapatrzeni...
Jest cisza, spokój taki,
jakby kto posiał makiem.

2. Rozmowa na temat przedstawienia. – Kto występował w przedstawieniu? – Jak wyglądali członkowie rodziny pana Maka? – Co robili?

- Wyjaśnienie znaczenia słów: „cisza jak makiem zasiał”.

3. Ćwiczenia matematyczno-oddechowe na podstawie wiersza E. M. Skorek Ile wróbli?

Dziecko słuchają wiersza, a w miejscach oznaczonych gwiazdką powtarza za rodzicem liczebniki, licząc do pięciu.

Siedzi na drucie wróbelek mały.

Przyfrunął drugi i plotkowały.

Teraz niech dzieci pięknie poćwiczą i na wydechu ptaszki policzą:

– Jeden, dwa.*

Do wróbli owych przyfrunął trzeci.

Ile jest wróbli?

Policzcie, dzieci.

– Jeden, dwa, trzy.*

A już za chwilę nowy tu siedział.

Ile jest wróbli? Kto będzie wiedział?

– Jeden, dwa, trzy, cztery.*

Piąty wróbelek do ptaków leci.

Ile jest ptaszków? Czy wiecie, dzieci?

– Jeden, dwa, trzy, cztery, pięć.* (...)

4. Rozmowa na temat teatru , omówienie ilustracji.



-
- Gdzie występują aktorzy?
 - Kto w teatrze przygotowuje dekorację zwaną scenografią?
 - Gdzie siedzą widzowie?
 - Co muszą mieć, żeby mogli wejść na widownię? Gdzie je kupują?
 - Jak należy zachować się w teatrze?
 - Za jakie postacie są przebrane dzieci?

28.04.2020r.

Temat: Malowany wózek.

1. Ćwiczenia dykcyjne na podstawie tekstów o treści baśniowej.
Powtarzanie za rodzicem (dokładne i wyraziste) tekstów z podziałem na sylaby.
Król Ka-rol ku-pił kró-lo-wej Ka-ro-li-nie ko-ra-le ko-lo-ru ko-ra-lo-we-go.
Kras-no-lu-dek ma czer-wo-ne u-bran-ko i czer-wo-ne bu-ci-ki.
Ślis-ka szo-sa, ślis-ka szo-sa, a po szo-sie Szy-mon szedł.

2. Zabawy przy piosence „Wielka wyprawa”.
Słuchanie piosenki „Wielka wyprawa” (sł. H. Ożogowska, muz. T. Mayzner).
<https://www.youtube.com/watch?v=QXvP4HtwU5I>
 - I. Malowany wózek, para siwych koni,
pojadę daleko, nikt mnie nie dogoni.
Pojadę daleko, po ubitej dróżce,
tam gdzie stoi mała chatka
na koguciej nóżce.
 - II. Stanę przed tą chatką, będę z bicza trzaskał:
„Wydźże, Babo-Jago, wydźże, jeśli łaska”.
Wydzie Baba-Jaga, stara, całkiem siwa,
spyta swoim grubym głosem:
„Kto mnie tutaj wzywa?”
 - III. III, „To ja, Babo-Jago, chciałbym ciebie prosić,
abyś nie więziła Jasia i Małgosi.
Jeśli nie, to powiem rzecz ci nieprzyjemną:
Będiesz miała, Babo-Jago,
do czynienia ze mną”.
 - IV. „Strzeż się, czarownico!” – krzyknę wniebogłoso,
że aż Babie-Jadze dęba staną włosy.
I koniki pognam. „Het, het” – krzyknę na nie
i powrócę do swej mamy
na drugie śniadanie.

3. Rozmowa na temat piosenki.
 - Wyjaśnienie znaczenia niezrozumiałych słów i zwrotów: wniebogłoso, dęba staną włosy...
 - Określenie liczby zwrotek.
 - Wypowiedzi na temat postaci występujących w piosence i czynności przez nie wykonywanych.

4. Naśladowanie głosów zwierząt przedstawionych na ilustracji (żaby, bociana, pszczoły).
Śpiewanie dowolnej piosenki głosem każdego z nich.

- Posłuchaj, jakie głosy wydają zwierzęta, które są na obrazkach. Naśladuj je. Zaśpiewaj znaną ci piosenkę głosem każdego z tych zwierząt.

kum, kum, kum...



kle, kle, kle...

bzy, bzy, bzy...



29.04.2020r.

Temat: Ulubione baśnie.

1. Słuchanie baśni „Czerwony Kapturek”.
<https://www.youtube.com/watch?v=UtvXdfyRsIU>
2. Rozmowa na temat baśni.
Dlaczego dziewczynkę nazywano Czerwonym Kapturkiem? Gdzie mama wysłała Czerwonego Kapturka? Czy dziewczynka posłuchała mamy? Dlaczego nie można rozmawiać z nieznajomymi? Jak zakończyła się historia o Czerwonym Kapturku?
3. Wykonanie sylwet postaci z baśni „Czerwony Kapturek” (Wyprawka plastyczna).

- Poproś osobę dorosłą o wycięcie obrazków.
- Zagnij każdy obrazek wzdłuż linii przerywanej.
- Ustaw obrazki przed sobą. Opowiedz o Czerwonym Kapturku.



Blank space for writing.



Blank space for writing.



Blank space for writing.



Blank space for writing.

4. Oglądanie kukielek i obrazków znajdujących się na dole karty. Określanie jakiej baśni dotyczą.

- To są kukielki do pewnej baśni. Czy poznałeś, jaka to baśń? Pomogą ci obrazki, które są na dole strony.



30.04.2020r.

Temat: . Teatrzyk w przedszkolu.

1. Słuchanie opowiadania S. Karaszewskiego „Bardzo ważna rola”.

Starszaki coraz częściej myślały o szkole. Powoli wyrastały z przedszkola, tak jak się wyrasta z przyciasnych butów czy kusego ubranka. Wyobrażały sobie, jak będzie w nowym miejscu. – Jesteśmy już prawie uczniami – powiedziała Zosia. – Zanim pożegnamy przedszkole, może warto pokazać młodszym kolegom, czego nauczyliśmy się tutaj. I starszaki w porozumieniu z panią postanowiły przygotować teatrzyk. Dzieci przez wiele dni uczyły się swoich ról. Recytowały wierszyki, śpiewały piosenki i tańczyły różne tańce. Po kilku próbach starszaki znały swoje role na pamięć. Na scenie czuły się pewnie, jak prawdziwi aktorzy. Prawie wcale nie zapominały, co mają powiedzieć i rzadko się myliły. Pomagały paniom z przedszkola w przygotowaniu kolorowych dekoracji i kostiumów. – Będzie teatrzyk w przedszkolu – powiedziała Zosia przy kolacji. – Teatrzyk? – zainteresował się braciszek Zosi. Misiek był w najmłodszej grupie tego samego przedszkola. Był bardzo dumny ze swej starszej siostry. Ona wszystko wiedziała, wszystko umiała i pomagała Miśkowi we wszystkim. – Taki teatrzyk z kukiełkami? – spytał Misiek. – Nie, bez kukiełek. Sami będziemy grali. Same starszaki! – Ty, Zosiu, też? – O tak! Będę grała Bardzo Ważną Rolę! Nadszedł dzień uroczysty, niecierpliwie wyczekiwany w przedszkolu. W dużej sali przedszkolnej kurtyna zasłaniała scenę. Przed zasłoną stanęły rzędy krzesłek dla widzów. Wszystkie grupy przedszkolne z wyjątkiem starszaków zasiadły na widowni. Wszystkie starszaki zniknęły w szatni, która zmieniła się w teatralną garderobę. Starszaki przebierały się w kostiumy specjalnie przygotowane dla aktorów przedstawienia. Rozległ się gong i kurtyna odsłoniła scenę z kolorowymi dekoracjami. Rosła tam piękna, rozłożysta jabłonia. Za jabłonią było pole i łąka, a za łąką las. Między łąką a lasem płynęła rzeka. A w tej rzece pluskały się ryby. Między sceną a widownią stał duży zegar. Z tarczą podzieloną na cztery części i jedną wskazówką. Nie pokazywał godzin, ale pory roku. Każda pora roku była w innym kolorze. Zima – biała, wiosna – zielona, lato – złote, jesień – brązowa. Na scenę wbiegły starszaki i zaśpiewały piosenkę o porach roku. Bim! – zegar zadzwonił jeden raz. Wskazówka pokazała białe pole z napisem ZIMA. Rozległ się szum wiatru i sypnął śnieg. Na scenie zrobiło się białe. Gałązki jabłoni pokryły się szronem. Jabłonka trzęsła się z zimna i miała bardzo smutną minę. Po chwili, przykryta kołderką śniegu, zasnęła na stojąco. Na scenę wbiegły dzieci przebrane za leśne zwierzęta. Były tam sarenki, jelonki, zajęczki i ptaki zimujące. Takie, co nie odleciały do ciepłych krajów. Bardzo smutne, zmarznięte i głodne zwierzęta drżały z zimna. Szukały pożywienia pod śniegiem. Na scenę wbiegły dzieci w zimowych ubrankach i chłopiec przebrany za leśniczego. Dzieci sypały smakołyki dla ptaków do karmnika i wieszały słoninkę na gałęziach jabłoni. Leśniczy wyładował siano, marchew i kapustę dla czworonożnych mieszkańców lasu. Głodne zwierzęta najadły się do syta i zatańczyły z radości. Misiek wpatruje się w scenę. Gdzie Zosia? Nigdzie jej nie ma. Jak to, przecież Zosia miała grać Bardzo Ważną Rolę! Bim-bam! – zegar zadzwonił dwa razy. Wskazówka pokazała zielone pole z napisem WIOSNA. Zaczął padać deszcz. Śnieg na polach roztopił się. Wyparował szron z gałęzi jabłoni. Zazieleniły się pola, łąki i drzewa w lesie. Jabłonka obudziła się i uśmiechnęła radośnie. Jej gałązki pokryły się białymi kwiatami i młodymi listkami. Wokół drzewa tańczyły dzieci przebrane za pszczoły i motyle. Z ciepłych krajów przyleciały jaskółki, żurawie i bociany. Misiek obserwuje scenę. Coraz bardziej się niepokoi. Gdzie Zosia? Nigdzie jej nie ma! Jak to? Przecież Zosia miała grać Bardzo Ważną Rolę! Bim-bam-bom! – zegar zadzwonił trzy razy. Wskazówka przesunęła się na złote pole z napisem LATO. Słońce świeciło coraz mocniej. Zieleń na polach i łąkach

zastąpiły żółto-złote kolory dojrzewającego zboża i żółknących traw. Jabłonka miała bardzo zadowoloną minę. Pod przekwitającymi kwiatami pojawiły się zawiązki owoców. Szybko rosły jak nadmuchiwane baloniki. Zmieniały się w zielone jabłka. Po minie jabłunki widać było, że jest jej ciężko. Ciężar rosnących owoców przygina ręce – gałęzie jabłunki – do ziemi. Misiek wypatruje Zosi na scenie. Zbiera mu się na płacz. Gdzie Zosia? Nigdzie jej nie ma! A przecież Zosia miała grać Bardzo Ważną Rolę! Bim-bam-bom-bum! – zegar zadzwonił cztery razy. Wskazówka pokazała pole brązowe z napisem JESIEŃ. Zachmurzyło się. Las przybrał jesienną szatę z liści żółtych, czerwonych i brązowych. Powiał jesienny wiatr. Dzieci przebrane za kolorowe liście zatańczyły na scenie. Wiatr strąca dojrzałe, czerwone owoce z jabłoni. Im więcej owoców ląduje na ziemi, tym większa ulga maluje się na twarzy drzewa. Gdy spada ostatnie jabłko, jabłonka unosi ręce – gałęzie – do góry i tańczy radośnie. Dookoła niej tańczą pszczoły, motyle, ptaki i leśne czworonogi. Na scenę wchodzi dzieci z koszykami i, śpiewając, zbierają jabłka. Wieje w polu psotny wiatr i jabłonką trzęsie, a z jabłoni jabłek grad szur, szur przez gałęzie! Starszaki z koszykami pełnymi jabłek schodzą ze sceny. Idą między widzów. Rozdają dzieciom dojrzałe, słodkie owoce. Jabłko, co czerwienią lśni, do przedszkola niosę. Jeśli zechcesz, oddam ci, weź, jabłuszko, proszę! Stojące na scenie drzewo jabłoni macha gałęziastą ręką do Miśka. – Zosia! – woła uradowany chłopiec i biegnie do siostry. Wbiega na scenę i rzuca się w objęcia dziewczynki. – Nie poznałem cię, bo się przemieniłaś w jabłonkę! A przecież cały czas patrzyłem na ciebie, Zosiu! Nie mogę uwierzyć, że to ty! A Zosia na to: – Mówiłam, Michałku, że gram w przedstawieniu Bardzo Ważną Rolę!

2. Rozmowa na temat opowiadania.

– O czym było przedstawienie? – Za jakie postacie były przebrane dzieci? Czy Michał rozpoznał siostrę? – Za kogo była przebrana?

3. Oglądanie obrazków przedstawiających różne lalki teatralne.

Słuchanie nazw lalek i ich powtarzanie.



pacynki



jawajki



kukielki

marionetki



- Posłuchaj nazw lalek. Potem je powtórz.

W tym tygodniu w kartach pracy uzupełniamy : 3 – latki s.12, 4 – latki s. 34 – 35.

Poniżej umieszczam kolorowanki dla chętnych.







